



Warszawa, dnia 30.04. 2015 r.

PG II Ko1 991/14

SEKRETARIAT  
Biura Prac Senackich  
Wpłynęło dn. 5.05.15  
nr. 2687 podpis

GABINET MARSZAŁKA SENATU

wpłynęło dn. 4.05.15.  
nr. 1773 podpis

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

dot. BPS/043-72-3131/15

*Stanisław Paweł Monodier*

Odpowiadając na przekazane przy piśmie z dnia 26 marca 2015 roku ( sygn. BPS/043-72-3131/15), wspólne oświadczenie złożone przez Panów Senatorów Grzegorza Wojciechowskiego i Czesława Ryszkę podczas 72 posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 19 marca 2015 roku, dotyczące prawidłowości sposobu przeprowadzenia przez Prokuratora Okręgowego w Katowicach śledztwa o sygn. V Ds. 32/01/S przeciwko p. Aleksandrowi Brodzie - byłemu Generalnemu Konserwatorowi Zabytków, uprzejmie informuję, że w wyniku poczynionych ustaleń w tym zakresie stwierdzono, co następuje.

W dniu 17 grudnia 2002 roku Prokurator Okręgowy w Katowicach skierował, do Sądu Rejonowego w Katowicach, akt oskarżenia między innymi, przeciwko tymczasowo aresztowanemu od 24 listopada 2001 roku do 11 października 2002 roku Aleksandrowi Brodzie, podejrzanemu o to, że w okresie od 10 kwietnia 1998 roku do 31 maja 1999 roku w Częstochowie i w Warszawie, działając z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu jako Wojewódzki Konserwator Zabytków w Częstochowie, a od lutego 1999 roku Generalny Konserwator Zabytków w Warszawie ułatwił Krzysztofowi S. reprezentującemu firmę „Spichlerz Dworski” s.c. popełnienie przestępstwa polegającego na wprowadzeniu w błąd Urzędu Generalnego Konserwatora Zabytków co do zamiaru odtworzenia zabytkowego spichlerza z Borowna i uzyskaniu ze środków Ministra Kultury i Sztuki nienależnej dotacji w kwocie 140.000 zł przyznawanej przez Generalnego Konserwatora Zabytków na remont i odtworzenie

zabytkowego spichlerza z Borowna..., tj. o przestępstwo z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k.

Nadto zarzucono mu, że w okresie od grudnia 1998 roku do grudnia 1999 roku w Częstochowie działając z góry powziętym zamiarem, w związku z pełnieniem funkcji Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Częstochowie, a od lutego 1999 roku Generalnego Konserwatora Zabytków, przyjął od Krzysztofa S. korzyść majątkową w kwocie około 16.000 zł, przy czym nastąpiło to w związku z naruszeniem przez niego przepisów dotyczących przyznawania dotacji w kwocie 140.000 zł na rekonstrukcję zabytkowego spichlerza dworskiego z Borowna w trybie uchwały Nr 179 z dnia 08 grudnia 1978 roku (MP. Nr 37, poz. 142 ze zm.), tj. o przestępstwo z art. 228 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. oraz, że w 1999 roku w Częstochowie powołując się na swoje wpływy w Urzędzie Miejskim w Częstochowie, w zamian za korzyść majątkową w kwocie co najmniej 50.000 zł otrzymaną od Krzysztofa S., podjął się pośrednictwa w załatwieniu dla firmy „Scott” S.A. pozwolenia na budowę domu handlowego przy ulicy Kościuszki 1 w Częstochowie, tj. o przestępstwo z art. 230 k.k.

Zarzuty przedstawione Aleksandrowi Brodziej oparto na zgromadzonym materiale dowodowym w postaci dokumentacji oraz wyjaśnień i zeznań świadków, przede wszystkim podejrzanej Edyty K., pracownicy firmy „Scott” S.A., a także przedstawicieli Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach którzy, w oparciu o okazywaną im dokumentację, wskazywali uchybienia, jakimi była ona dotknięta.

Biorąc pod uwagę fakt, iż akt oskarżenia obejmował wiele czynów, popełnionych w różnych miejscach, skierowany został do Sądu Rejonowego w Katowicach, właściwego dla miejsca wszczęcia postępowania. Z uwagi na to, iż większość osób, które miały zostać przesłuchane przez Sąd w toku postępowania mieszkała w Częstochowie, sprawę przekazano do rozpoznania tamtejszemu Sądowi. Postępowanie przed Sądem Rejonowym w Częstochowie toczyło się od dnia 17 grudnia 2002 roku do dnia 11 grudnia 2007 roku.

Wyrokiem z tego dnia, sygn. IV K 178/03, Sąd Rejonowy w Częstochowie odnośnie Aleksandra Brodziej zmodyfikował zarzut zawarty pkt. I. aktu oskarżenia i uznał go winnym tego, że nie dopełnił swych obowiązków przy udzielaniu dotacji ze

środków Ministra Kultury i Sztuki na remont i odtworzenie zabytkowego spichlerza dworskiego, a także nie sprawdzając, czy inwestor uzyskał pozwolenie na rozbiórkę spichlerza, dopuszczając do tego, że rozbiórka odbywała się bez udziału kierownika robót posiadającego zaświadczenie o wymaganych kwalifikacjach czym działał na szkodę interesu publicznego, to jest popełnienia przestępstwa z art. 231 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to skazał go na karę 1 roku pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k., wymierzył mu karę grzywny w ilości 300 stawek dziennych grzywny.

Natomiast w pozostałym zakresie Sąd uniewinnił Aleksandra Brodę od zarzutów zawartych w pkt II. i III. aktu skarżenia, a opisanych powyżej.

W uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji stwierdził co prawda, że „brak jest dowodów na to, żeby oskarżony A. Broda dopuścił się przestępstwa pomocnictwa do oszustwa popełnionego przez oskarżonego Krzysztofa S., jednakże uznał, iż „zdaniem Sądu do zachowania oskarżonego A. Brody najwłaściwsza jest kwalifikacja z art. 231 § 2 k.k....” albowiem „...oceniając zachowanie oskarżonego A. Brody wskazać należy, że oskarżony ten zarówno działając jako Wojewódzki Konserwator Zabytków, a następnie już jako Generalny Konserwator Zabytków nie dopełnił szeregu obowiązków na nim spoczywających.”

Pierwszym z nich, jak stwierdził Sąd, było wydanie decyzji Nr 26/98 z dnia 10.04.1998 roku zezwalającej Krzysztofowi S. na prowadzenie prac konserwatorskich przy zabytkowym spichlerzu mimo, że wniosek oskarżonego Krzysztofa S. nie spełniał szeregu istotnych wymogów, zawartych w § 5 rozporządzenia Ministra Kultury i Sztuki z dnia 11 stycznia 1994 roku o zasadach i trybie udzielania zezwoleń na prowadzenie prac konserwatorskich przy zabytkach oraz prac archeologicznych i wykopaliskowych, warunkach ich prowadzenia i kwalifikacjach osób, które mają prawo prowadzenia tej działalności. (Dz. U. z dnia 7 lutego 1994 r.).

Ponadto, jak stwierdził Sąd w uzasadnieniu: „następnie także A. Broda w dniu 19.01.1998 roku podpisał wniosek o dofinansowanie remontu spichlerza, mimo, że w dalszym ciągu Krzysztof S. nie wiedział nawet gdzie będzie stawał spichlerz, gdyż przypomnijmy w tym czasie działka w Olsztynie, której właścicielem był oskarżony nie była działką przeznaczoną w planie zagospodarowania przestrzennego gminy pod zabudowę. Kolejną nieprawidłowością jakiej dopuścił się A.

Broda jako Wojewódzki Konserwator Zabytków było podpisanie w dniu 13.05.1998 roku umowy o dofinansowanie spichlerza z Krzysztofem S., reprezentującym Spichlerz Dworski S.C., mimo, że wówczas spółka taka nie istniała, jej umowa została zawarta dopiero w dniu 10 czerwca 1998 r., przy podpisywaniu tej umowy A. Broda nie zażądał żadnych dokumentów poświadczających, że taka spółka w ogóle istnieje, dopiero w toku już trwającego postępowania przygotowawczego została przesłana kopia umowy spółki w dniu 16 lipca 2001 roku. /.../ Ponadto już po zawarciu umowy z 13 maja 1998 roku i rozpoczęciu prac przy spichlerzu dworskim, A. Broda, jako Wojewódzki Konserwator Zabytków nie zadbał o to by był właściwy nadzór ze strony urzędu konserwatorskiego nad tymi pracami."

Podsumowując w uzasadnieniu wyroku kilkustronicowe omówienie dowodów, wskazujących na fakt popełnienia przez Aleksandra Brodę przestępstwa z art. 231 § 2 k.k., Sąd I instancji stwierdził: „Niewątpliwie, co wykazano wyżej oskarżony nie dopełnił szeregu swych obowiązków najpierw jako WKZ, a następnie GKZ. Niewątpliwie także oskarżony działał tym na szkodę interesu publicznego. Oskarżony bowiem, mimo, że jako konserwator zabytków był powołany do ochrony tychże zabytków, nie dopełnił szeregu swych obowiązków, jakie służyły dbaniu o zabytek, który nawet jeśli stał się własnością prywatną to jest dobrem ogólnonarodowym, z uwagi na swoją wartość historyczną. /.../ Niewątpliwie zaś oskarżony niedopełniając szeregu swych obowiązków działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez oskarżonego Krzysztofa S., który otrzymał dotację na remont spichlerza. Oskarżony działał przy tym umyślnie z zamiarem bezpośrednim. Trudno bowiem przyjąć, by niedopełnienie szeregu tak podstawowych obowiązków, obowiązków tak doświadczonego konserwatora jakim był A. Broda wynikało z lekkomyślności, czy niedbalstwa".

Sąd I instancji „nie znalazł natomiast podstaw do uznania oskarżonego A. Brody winnym popełnienia przestępstw z art. 228 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 230 k.k. Zarzut popełnienia tychże przestępstw w całości opierał się na pomówieniach oskarżonej Edyty K., nie będąc poparty jakimikolwiek innymi dowodami. /.../ W toku postępowania sądowego, konsekwentnie wskazywała, że żadne z jej pomawiających

wyjaśnień nie jest prawdziwe. Z uwagi na postawę oskarżonej, Sąd nie ustalił ani motywów jakimi kierowała się oskarżona składając obciążające wyjaśnienia, aczkolwiek jeden z motywów podawanych przez oskarżoną, a to chęć zemsty na oskarżonym Krzysztofie S. za to, że zwolnił ją z pracy, wydaje się prawdopodobny, ani nie ustalili motywów jakimi kierowała się oskarżona odwołując swe wyjaśnienia. /.../ Niemniej nie uszło uwadze Sądu, że szereg wyjaśnień oskarżonej znalazło potwierdzenie w innych dowodach, choć i temu przeczyła w swych wyjaśnieniach oskarżona przed Sądem. Część jednak wyjaśnień oskarżonej nie tylko, że nie znalazła potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, ale także jest wewnętrznie sprzeczna, oskarżona w kolejnych swych wyjaśnieniach zaprzecza sobie, przy braku reakcji osób przesłuchujących ją. Taka sytuacja miała miejsce odnośnie przyjmowania korzyści majątkowej przez A. Brodę."

Na skutek apelacji, wniesionych przez prokuratora, a także obrońców większości oskarżonych, w tym Aleksandra Brody, Sąd Okręgowy w Częstochowie, wyrokiem z dnia 25 maja 2009 roku, sygn. VII Ka 939/08, utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie, w części dotyczącej tego oskarżonego.

Jak stwierdził sąd, uzasadniając swoje orzeczenie: „..... Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie w tym również w zakresie, w jakim przypisał oskarżonemu Aleksandrowi Brodzie popełnienie czynu zabronionego z art. 231 § 2 k.k. Oskarżony Aleksander Broda działając jako Wojewódzki Konserwator Zabytków, a następnie jako Generalny Konserwator Zabytków nie dopełnił bowiem szeregu obowiązków na nim spoczywających, co zostało w szczegółowy sposób wskazane w pisemnym uzasadnieniu wyroku, nie ma zatem potrzeby przytaczania w tym miejscu faktów dotyczących zaniedbań oskarżonego, zwłaszcza, że skarżący nie negował ustaleń faktycznych dokonanych w tym zakresie."

Na skutek kasacji, wniesionych przez obrońców oskarżonych Aleksandra Brody i Krzysztofa S., Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 1 października 2010 roku, sygn. IV KK 42/10, uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Częstochowie, przekazując mu sprawę do ponownego rozpoznania.

W dniu 4 marca 2011 roku, sygn. VII Ka 855/10, Sąd Okręgowy w Częstochowie uchylił wyrok Sądu Rejonowego w Częstochowie z dnia 11 grudnia 2007 roku, przekazując sprawę do ponownego rozpoznania.

Z uzasadnienia Sądu odwoławczego wynikało, że Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, jednak wnioski z niego wynikające wymagają ponownej oceny. Z dalszych ocen i wytycznych Sądu Okręgowego w Częstochowie wynikało, że przy kolejnym rozpoznaniu sprawy należy jeszcze uzupełnić materiał dowodowy.

Zaznaczono przy tym, w uzasadnieniu wyroku, dzieląc w całości zarzuty apelacyjne oskarżonego Aleksandra Brody, że weryfikacji zachowania tegoż oskarżonego należy dokonać przede wszystkim odwołując się do zeznań wskazanych przez sąd, w uzasadnieniu, świadków.

Zwrócić zatem należy uwagę, iż Sąd przekazując sprawę do ponownego rozpoznania wskazał, że najistotniejszą kwestią jest dokonanie oceny zgromadzonych w sprawie dowodów. Nie zakwestionowano zatem zasadności postępowania dowodowego, przeprowadzonego w toku śledztwa, skupiając się przede wszystkim na ocenie jego wyników.

Po ponownym przeprowadzeniu postępowania przed Sądem I instancji, wyrokiem Sądu Rejonowego w Częstochowie z dnia 24 lutego 2014 roku, sygn. XVIIK 62/12, Aleksander Broda został uniewinniony od zarzucanego mu czynu. Po rozpoznaniu apelacji prokuratora od tego wyroku, Sąd Okręgowy w Częstochowie wyrokiem z dnia 8 sierpnia 2014 roku, sygn. VII Ka 445/14, utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Orzeczenie to zostało zaskarżone przez Prokuratora Okręgowego w Katowicach w drodze kasacji do Sądu Najwyższego, który na mocy postanowienia z dnia 02 marca 2015 roku o sygn. IV KK 380/14 oddalił kasację.

Reasumując, przyjęć można, że skierowanie aktu oskarżenia w powyższej sprawie nie było pozbawione podstaw faktycznych i prawnych, tym bardziej, iż w toku pierwszego rozpoznania sprawy, zarówno Sąd I instancji, jak i Sąd Odwoławczy wydały wyroki skazujące obu głównych oskarżonych.

Wyroki uniewinniające, wydane w toku ponownego rozpoznania sprawy, na skutek uchylenia prawomocnego orzeczenia wyrokiem Sądu Najwyższego, są wynikiem wskazania przez ten Sąd dodatkowych reguł interpretacyjnych, jakim należało poddać dowody zgromadzone w sprawie, tak więc różnica w wyniku tego postępowania pomiędzy pierwszym rozpoznaniem, a rozpoznaniem po uchyleniu orzeczeń na skutek wniesienia kasacji, jest rezultatem odmiennej interpretacji zgromadzonych dowodów, poczynionej przez Sądy obu instancji, mieszczącej się w granicach swobodnej oceny dowodów.

Sąd odwoławczy rozpoznający apelację, wniesioną przez prokuratora od wyroku z dnia 24 lutego 2014 roku, krytycznie ustosunkował się również do zawartych w uzasadnieniu wyroku I instancji stwierdzeń, określających zachowania prokuratora - referenta sprawy, jako niegodziwe, uznając je za zbyt daleko idące.


Z przedstawionych wyżej względów trudno jest uznać za oczywiście bezzasadną decyzję o skierowaniu aktu oskarżenia w tej sprawie do sądu, będącą wynikiem dokonanej przez prokuratora swobodnej oceny zgromadzonych dowodów, ostatecznie jednak niepotwierdzonej przez Sąd, podczas ponownego rozpoznania sprawy, który odmiennie je zinterpretował.

Niezależnie od powyższego stwierdzić należy, że dokonana w Departamencie Postępowania Przygotowawczego Prokuratury Generalnej analiza zażądanych z Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach kluczowych dokumentów związanych z tą sprawą, a nadto treści wyroków sądowych w niej wydanych, pozwala na stwierdzenie, że czynności prokuratora - referenta podejmowane w tej sprawie, mogą oczywiście w świetle jej finalnego zakończenia zostać uznane jako obarczone błędem, związanym z mało dogłębną analizą okoliczności, dotyczących prawnokarnej oceny całokształtu zachowania oskarżonego Aleksandra Brody

Jednakże zainicjowanie aktualnie postępowania przygotowawczego mającego na celu wyjaśnienie, czy w wyniku takiego zachowania prokuratora podczas prowadzenia przedmiotowego śledztwa doszło do popełnienia przestępstwa z art. 231 § 1 k.k., w świetle występującej w tej sprawie negatywnej przesłanki procesowej przewidzianej w art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., stanowiącym „że nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, gdy nastąpiło przedawnienie karalności - jest w zaistniałej sytuacji

procesowej niedopuszczalne, co odnosi się również do możliwości wszczęcia postępowania dyscyplinarnego.

Otwartą zaś pozostaje kwestia związana z odpowiedzialnością odszkodowawczą, która będzie przedmiotem odrębnego rozpoznania sądowego zainicjowanego przez p. Aleksandra Brodę przed Sądem Okręgowym w Częstochowie.

*Z poważaniem*  
  
*Andrzej Seremet*